

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 78.

25. Maja 1818.

Wiadomości krajowe.

Z Lwowa. — N. Cesarz i Król raczyli Ignacego Lachnita Radcę C. K. Rządów królowych w Galicyi i Kavalera Orderu Austriackiego Cesarza Leopolda, wynieść do Stolicy Rycerskiego Cesarstwa Austriackiego, nieodpłatnie, od opłat, tacy statutowej onez wolnić.

Wiadomości zagraniczne.

Indye Wschodnie.

Z Kalkuty d. 29. Listopada. — Tuteysza Gazeta rządowa zawiera co następuje: Z zalem masiemy donieść, że wedle wiadomości z Ceylonu wybuchnęło tamże powstanie. Powstańcy chcieli na tronie Kandy, osadzić krewnego Króla złożonego z tronu. — Urzędnik cywilny na tej wyspie, padł ofiarą wściekłości ludu. Dalszych wiadomości jeszcze oczekiwamy.

Ameryka Hiszpańska.

Z Limy donoszą że okręt Angielski Mary Ann, przeznaczony do Valparaiso (portu zajętego przez powstańców) zapędzony został przez fregatę Hiszpańską Venganza do Limy. Kapitan okrętowy Edward Hadoway, uskarża się bardzo na wyrządzone mu i żołnierzom jego zniewagi.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Listy z Londynu z d. 24. Kwietnia donoszą, że ostatnie Gazety Amerykańskie umieściły ważną Notę Pana Quincy Adamsa pisaną pod d. 12. Marca do Kavalera d'Onis Ministra Hiszpańskiego w Wassyngthonie. W piśmie tem zachowany jest ton imponujący; Amerykanie oświadczają Hiszpanii zajęcie wyspy Amelii dla tego, że iey Hiszpania bronić nie umiała, podobnież że także Floryda obsadzoną zostanie, ponieważ i ta dostatecznie od Hiszpanii bronioną nie jest. Względem Louisiany niechce Ameryka żadnych więcej przedstawień.

Złożono także Kongressowi wszystkie obzerne akta układów z Hiszpanią.

Rząd Amerykański, rozkazał ażeby warownie wyspy Amelii niezwłocznie poprawionemi zostały.

Umieszczamy tu czytelnikom naszym istotną treść powyższej noty Sekretarza Stanu Adamsa, tak jak i Gazeta Hamburgska umieściła a to celem, aby sami o niej sądzić mogli.

„Władzisz WPan mój Panie, że Rząd Zjednoczonych Stanów nie chce równie zrękać się roszczeń swoich, których przyznania spodziewał się tak długo po sprawiedliwości Hiszpanii jak i przestawać na przedstawieniach, które WPan niezbitemi bydz sądzisz. Ameryka życzy sobie pokoju pomiędzy oboma narodami, życzy raczey, by czas oddalił przesady i namiętności, jak by miało przyjść do niepotrzebnego użycia przemocy. Po 13letnim cierpliwem znoszeniu i oczekiwaniu chwili, którąby Hiszpania za dogodną znalazła do ukończenia w dobroci zachodzących sporów, gotowa jest Ameryka w tym zamiarze poczekać ieszcze nieco i dłużej. Prezydent znajduie to Systema dogodniejszy, niż aby spory nasze pośrednictwem Mocarstw Europejskich jak WPan przedstawiłeś, za spokojone bydz miały. Rząd WPana wezwał na pośrednictwo Wielką Brytanię, ta nie w tem względzie nieudzieliła naszemu Rządowi, a Prezydent widzi się bydz spowodowanym nieprzyjąć tego przedstawienia; Mocarstwa Europejskie są iedne względem drugich w pewnych stosunkach do których Ameryka północna wcale nienależy, a o których dokładnie sądzić niemoże. Zmuszonemi więc są Stany Zjednoczone niepozwalac w żadnym przypadku na pośrednictwo iakiegobądźkolwiek Mocarstwa Europejskiego do załatwienia sporow między Hiszpanią, a to mając wzgląd na siebie samych, na dobre porozumienie, które ze wszystkimi Europejskimi Mocarstwami utrzymać pragną, i na zasady własney polityki, która im zabrania mieszać się do Polityki Europejskiej. Słabe położenie Wyspy Amelii i Wschodniej Florydy w bliskości Zjednoczonych Stanów, wzywało nas dawno, aby nam dla obustronnego dobra za umiarkowanem wynagrodzeniem ustąpione były. Już w dniu 28. Stycznia 1805 przedstawiał był Pan Pinckney i Pan Monroe Panu Cevalles, że, kiedy Hiszpania nie utrzymaie mocney siły wa-

Florydzie, ta może się stać Rzeczpospolitą dla Korsarzy i Awanturników ze szkodą obydwóch Narodów. Doświadczenie sprawdziło te uwagi. Pensacola zajęta została przez inne mocarstwo, aby z tego miejsca prowadzić wojnę przeciwko Stanom Zjednoczonym a wyspę Amelię osadzili Awanturnicy, którzy mogli nieaknie szkody wyrządzać. Zajątą przeto była na czas wyspa wspomniona nie dla tego, że była posiadłością Hiszpańską, lecz że ją opanowali ludzie, zamierzający sobie w niej cele, niezgodne z prawami Narodów i z prawami Zjednoczonych Stanów. Nie mieliśmy nigdy zamiaru zatrzymać ją jako zdobycz odniesioną na Hiszpanii; jeżeli nam odstąpić ją nie będzie, powrócimy ją w tedy, gdy osada jej nadużyta nie będzie. Wszystkie uzbrajania nieprzyjacielskie przeciwko Hiszpanii, są i będą prawami naszymi zabronione.

Mam zaszczyt zostawać etc.

John Quincy Adams.

Wielka Brytania.

Na posiedzeniu Izby niższej z dnia 15. Kwietnia a wniesienie Lorda Castlereagh uchwalono większością głosów 83, dla księżniczek Cambridge i Cumberland każdej po 6000 funt. szterl. oprawy wdowiej. Uchwałę tę poprzedziły bardzo żywe spory które gońca Parlamentowego spowodowały do oświadczenia, iż gdy te rozprawy Parlamentu odczytane zostaną, nikt zapewne losu Xiążąt Angielskich nie pozazdrości.

D. 16. Kwietnia wniósł Lord Castlereagh w Izbie niższej iak następuje:

„Jako organ domu Jego Królewskiej Mości zawiadomilem Xięcia Klarencyi o tém; co postanowił Wydział na posiedzeniu z dnia 15. Kwietnia. Jego Królewicowska Mość amocował mnie, oświadczyć Wydziałowi Izby z należytym poważaniem, iż gdy przyjęcie tej Summy głosowaniem uchwaloney, zniewoliło by Jego Królewicowską Mość do utrzymania domu iako Xiążęcia żonatego, czego by nigdy nie był w stanie uczynić, bez doświadczenia wielkich trudności, przeto Jego Królewicowska Mość z wyznaczonego dochodu żadnego użytku mieć nie chce.“

Izba zamieniła się w Wydział a Lord Castlereagh uczynił wprost wniosek, aby zezwolono na 6000 funt. szterl. dla Xięcia Cambridge przy Jego zaślubieniu. Po długich rozprawach przyjęła Izba wniosek Lorda Castlereagh większością głosów 177 przeciwko 95. Wniosek zaś Pana Brogden względem oprawy 6000 funt. szterl. dla przyszłej Xiężniczki Cambridge jednomyślnie przy-

jęto. Lord Castlereagh wniósł potem, ażeby Xiążęciu Cumberland wyznaczyć rocznego dochodu 6000 funt. szterl. Lecz i przeciwko temu opierała się żywo strona opozycyjna PP. Brougham i Littleton chwaili bardzo postępowanie Xiężniczki Cumberland, poczem oprawa teyże 6000 funt. szterl. jednomyślnie przyjęta, wniosek zaś Lorda Castlereagh większością głosów 143 przeciwko 136 odrzucono. Większość przyjęła z głośnieimi okrzykami to nowe zwycięstwo nad Ministrami.

Wynoszenie się z Kraiu do Ameryki trwa jeszcze dotąd ciągle. Od d. 30. Marca pucilo się 385 osob z Dumfries do Ameryki na różnych okrętach; dopiero od roku zeszłego zaczęli się wynosić z Anglii, albowiem pierwey wywędrowanie to działa się nawicęcy tylko w Szkocyi i Irlandii.

Dania.

Pod d. 15. Kwietnia wyszło dla Królestwa Duńskiego bardzo ważne rozporządzenie w skutku którego wszystkie dawniejsze podatki zniesiono, a zaprowadzono znówu tylko jeden pod nazwiskiem podatku krajowego. Tym sposobem, nietylko podatki znakomicie zmniejszone zostały, ale oraz zaprowadzono przez to godną naśladowania jednostojność w podatkach; ow podatek krajowy, płacony będzie od d. 1. Stycznia t. r. a to srebrem in specie lub w talarach banku Państwa, jednakże wolno każdemu płacić one w pieniądzech papierowych, według kursu na przyszłość każdego kwartału ustanowić się mającego.

Królestwo Polskie.

Dalszy ciąg Seymu Królestwa Polskiego.

W dniu 26stym z. m. Deputacya z Senatu miała szczęście złożyć N. Panu tak Adres, iako też i uwagi nad Rapportem, którey przemówienie, oraz i odpowiedź Monarchy w następney Gazecie umieścimy.

Posiedzenie dnia 27go Kwietnia.

W dniu tym na zakończenie Seymu oznaczonym zebrały się Członki Izby Poselskiej przez JW. Marszałka na nadzwyczajne posiedzenie na godzinę 8mą wezwane, celem zastanowienia się nad dalszemi petycyami do Tronu Najjaśniejszego Pana od Narodu Polskiego przedstawionemi. — Zaledwo zatwierdzenie ostatniej z kolei petycyi ukończyło prace Izby Poselskiej, hasłem zamknięcia obrad stał się odgłos powszechney wdzięczności, iaką Członki teyże Izby kierującemu jej pracom

JW. Marszałkowi Seymu z uniesieniem serca, godnem charakteru Polaków, okazali.

Wśród takich wynurzeń zabrał głos JW. Konstanty Popiel Poseł Miechowski w tych wyrazach:

Prześwietna Izbo Poselska!

Dobita godzina zakończenia obrad naszych, w których połączywszy się Izba Poselska z Senatką, stawiam się przed obliczem Tronu Najjaśniejszego Króla Pana Naszego Miłościwego, a z ust Jego Oycowskich dowiemy się, czyśmy odpowiedzieli Jego oczekiwaniu. — Jeśli porządkiem, skutkiem szczęśliwym uwieńczyć można będzie, ten Sejm, Tobie to winna Izba Poselska JW. Marszałku, jako przewodniczącemu obradom naszym. — Trudny jest zawód sterującego obradami, lecz przez swoją uprzejmość, gorliwość o dobro publiczne, a stąd ufność, jaką w nas wzbudzić potrafiłeś, winniśmy, iż ten pierwszy Sejm od odrodzenia się naszego, (który znamienie miejsce w rocznikach czasów naszych zajmować będzie, a dla przyszłych byź ma skazówką), tak szczęśliwie i tak świetnie dochodzi. Przyjęte bowiem projekta do prawa z poprawami, jakie nam doświadczenie, znajomość skłonności, obyczajów Kraju naszego wskazały, będą znamienitemi dowodami. — Izba Poselska dała ci nieraz dowody swojej ufności i szacunku, a szczególnie, kiedy zdała na ciebie, JW. Marszałku, atrybucją ważną iey właściwą wyznaczenia Kommissyi z Kommissyi wydziałowych do ułożenia uwag nad raportem Rady Stanu. Ten dowód iey ufności niechay drogocennym dla twoiego serca będzie. — A kiedy mamy skończyć obradowanie nasze, przym z serca pochodzące dziękczynienie za gorliwość, troskliwość i staranność do iednoczenia umysłów. Może ci to łatwiej przyszło, niż równie na tym stopniu znajdującym się w innych narodach; lecz miałeś do czynienia z Polakami przenoszącemi nad wszystko szczęście, honor i sławę swojego Narodu, a których nieszczęścia nauczyły, iż iedność i zgoda tylko do szczęścia ludy prowadzi. Tak jest szanowny Marszałku; iak dobry Polak dowiodłeś, że iak mężnym byź w boju, tak roztropnie w sterowaniu obradom Seymowym przewodniczyć umiałeś. Przym JW. Marszałku w kończącym się tym obrad naszych momencie uczucia naszego szacunku, poświęcenia i braterskiej przychylności.

Wyrazy, któremi JW. Marszałek uczucia swoje dla Izby Poselskiej wynurzył, były następne:

Prześwietna Izbo Poselska!

Kiedy łaska i ufność N. Pana ster obrad waszych mi powierzył, po waszym szanowne Członki tej Izby, godni Reprezentanci Naro-

du, zamiłowaniu porządku słusznie obiecywałem sobie mogłem, iż przez dopełnienie obowiązków powołania moiego zasłuże sobie na wasz szacunek. — Gdy te usilne moje pragnienia z taką względnością przez was widzę ziszczone, mi, gdy do nich łączycie jeszcze tyle mi zaszczytu przynoszące okazanie w tak czułym sposobie waszej łaski; — chwila przeto tą w ciągu całego życia moiego zawsze mi obecną i zawsze mi drogą pozostanie. — Przypominacie szanowni Reprezentanci Narodu to nigdy niezmiennie zareczenie, iż wdzięczność za okazane mi względy, nawet w dalszych życia moim godzinach, iakiemkolwiek zawodowi publicznej usługi poświęconych, czas, co wszystko rad niszczy, nie zniszczy, ale utrwali.

Powszechny odgłos ponowionego podziękowania Izby Poselskiej był odpowiedzią na te JW. Marszałka wyrazy. Zgodne z temi uczuciami nastąpiły żądania do JW. Hrabi Komorowskiego Posła Kieleckiego, aby ie imieniem tej Izby jeszcze raz oświadczył; — a wynurzenie to Izby przez usta rzeczzonego JW. Hrabi Komorowskiego było w tych słowach:

JW. Marszałku! Znakomite w Obywatelstwie, iako też i w zawodzie rycerskim zasługi twoje, doprowadziły cię JW. Marszałku do nayszczytniejszego stopnia przewodniczenia obradom Seymowym w Izbie Polskiej. — wybornu twej osoby cały Kray uniesiony powszechną, a że tak powiem, narodową radością, powziął tę pokrzepiającą nadzieję, że pod łaską szanownego i o dobro Kraju troskliwego Marszałka prace tego od odrodzenia Polski pierwszego Seymu tak ukończonemi zostaną, że nietylko współcześni, ale i nayodleglejsza, a bezstronnie kiedyś sędzić mająca potęmność o czynnościach tego stanowczego Seymu, za cel iedyny ustalenie pomysłności narodowej mających, z czułością wspominać będą. — Jako dobry Polak, spełniłeś JW. Marszałku te w osobie twoiej położone nadzieje. — Izba Poselska, oddając sprawiedliwość twoiej o dobro Kraju okazanej gorliwości, poleciła mi iak nayłaskawiej, abym iey imieniem wynurzył ci uczucia pełne naymocniejszej wdzięczności, i naywyższego upoważnienia. — Dopełniam więc z nayszczerszą chęcią te dla mnie mite rozkazy, gdyż tym sposobem oddaję sprawiedliwie należący się hołd cnotie i patriotyzmowi.

Mianowana w dniu 24tym b. m. stosownie do Statutu Organicznego przez JW. Marszałka Seymowego z Członków Izby Poselskiej Deputacya, dla złożenia N. Panu Adressu Izby Poselskiej i uwag nad Raportem Rady Stanu, dopełniła w dniu dzisiejszym tak zaszczytnego obowiązku w chwili przed połączeniem

o K. Izby. Ku temu celowi przez N. Pana oznaczoney. — Adres ten z uwagami miał szczęście złożyć do rąk Monarchy JW. Siarczyński Deputowany Stanisławowski i Sienicki, jako Sekretarz Seymowy.

Przyjęta od Monarchy ta Deputacja na dozwolonym iey łaskawie posłuchaniu, przez usta JW. Stanisława Hrabiego Grabowskiego wynurzyła uczucia. — (Przemówienie to, równie jak i łaskawa odpowiedź N. Pana, umieszczone już były w Nrze. 70 Gazety naszej).

Skoro JW. Marszałkowi doniesiono, iż wyznaczoną została Deputacja z Senatu dla zaproszenia Izby Poselskiej do połączenia się z Senatem, wyznaczyć więc JWW. Trzcinińskiego, Połta Prockiego. — Szołowskiego, Połta Łęczyckiego. — Konarskiego, Deputowanego Opatowskiego i Soleckiego, i Majewskiego, Deputowanego z miasta Warszawy, Cyrkułu VI. na Delegowanych do przyłączenia rzeczony Deputacyi z Izby Senatorowskiej, która się składała z JO. Xięcia, Senatora Woiewody Jabłonowskiego i JW. Senatora Kasztelana Grzymały. — Deputacya tę, wprowadzoną do Izby Poselskiej przez wzywanych Delegowanych, przyjął JW. Marszałek u drzwi Salii, a wskazawszy tymże Senatorom miejsce naprzeciwko siebie, dał głos JO. Xięciu Woiewodzie Jabłonowskiemu, który oświadczywszy Izbie Poselskiej, iż Senat na połączenie się teyże Izby oczekuje, wystawił w krótkich, lecz pełnych wymowy wyrazach, obraz pomysłowości i szczęścia, i takich niograniczone względy Monarchy Narodowi Polskiemu używać pozwalają. — Zwrócił następnie wyrazy swoje na chlubne prace sterującego obradom Izby Polskiej Marszałka Seymowego, który w ich dopełnieniu szedł przykładem sławnych rodu swego przodków, co tak znakomite w tey Izbie położyli zasługi.

Na powyższe głosy Deputacyi z Izby Senatorskiej JW. Marszałek w następnych odpowiedział wyrazach:

Izba Poselska was, dostojni Mężowie, soście od dzieciństwa tak chlubnie, tak pożytecznie usługi swoje poświęcili, z ukontentowaniem w gronie swem i wpośród siebie oglądając, i jako Deputowanych od szanownego Senatu wita. — W czynnościach i pracach Seymowych staraliśmy się naśladować starszych braci naszych; a idąc ich przykładem, z chlubą o sobie możemy powiedzieć, iż dopełniłszy obowiązku naszego. — Prosimy Senat, aby był przekonany o usiłowaniu pragnących zawsze użytkować z tak pięknych wzorów, i jakie Senat w działaniach swoich młodszym swym braciom przedstawia.

JW. Marszałek tak przemówiwszy, wezwał Izbę Poselską do połączenia się z Sena-

torską. — Ta więc mała na czele tegoż JW. Marszałka i Deputacyą z Senatu, porządkiem Woiewództw udała się w tym celu do Senatu, gdzie wskazanym iey równie porządkiem miesca ziała.

Jego Cesarzowicowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, właściwie Reprezentanta w porządku Woiewództw zajmując miejsce, dał nie tylko świetności znaczeniu temu, które łaskawie na siebie przyjął raczył, ale nadto wszystkich, którzy godność Reprezentantów Narodu łącznie piastować mieli szczęście, tem chlubniejszą być ią zaszczycił.

JW. Prezydniący w Senacie wezwał JW. Sekretarza Senatu do odczytania prawa o trzech zmianach, przez które w trzeciej części Członków Izby Poselskiej wychodząc z obrad Seymowych, zmienionemi następnie przez nowe wybory być mają. — Po dopełnieniu czego, stosownie do artykułu 4go postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 15. Maja 1816, przystąpił do losowania, skutkiem którego było,

iż zmiana 3cia wyciągnięta była jako 1sza

— zmiana 2ga — — — 2ga

a zmiana 1sza została — — — 3cia

Stosownie więc do tak wyciągniętego przez los porządku, Lista Posłów i Deputowanych okazuje, którzy z Członków tey Izby po ukończeniu niniejszego Seymu z urzędowania wyszli, a następnie, którzy na lat czterech i na lat sześć pozostałi.

Gdy tak powyższe losowanie prawem wskazane uskutecznił, JW. Prezydniący w Senacie z Senatorów JW. Gołaszewskiego, Biskupa Wigierskiego — i JWW. Kasztelanów Badeniego i Rieckiego z Izby, zaś Poselskiej JW. Marszałek, JWW. Obniskiego, Połta Łosickiego — Gabriela Biernackiego, Deputowanego Ostrzeszowskiego, Wieluńskiego i Czeszochowskiego, i Lindego, Deputowanego z Miasta Warszawy, Cyrkułu III., celem doniesienia N. Panu o połączeniu się obu Izb.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Przyjechali do Lwowa od dnia 22go do 24go

Maja

W. Biechdan, z Złoczowa. — W. Bochański, z Rosyji. — W. Czerwiński, z Polski. — W. Korytko, z Złoczowa. — JW. Konarski Hrabia, z Przemysła. — W. Kreb C. K. Kommissarz Policji, z Bredów. — W. V. Rotarscy Józef i Karol, z Jasła. — JW. JX. Lewicki Metropolita Lwowski, z Przemysła. — JW. Łoś, Mikołaj Hrabia, z Przemysła. — JW. Moszyński Hrabia, z Niemirowa. — JW. Mier Hrabia C. K. tajny Rada, z Wiednia. — W. Podolski, z Rosyji. — W. Szymoński, z Rzeszowa. — W. Sulikowski, z Rosyji. — W. Tomaszewski, z Złoczowa. — W. Urbański Januarey, z Żółkwi. — JW. Załuski Hrabia, z Sanoka.